

## POSTANOWIENIE

Dnia 27 czerwca 2025 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Tomasz Demendecki (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Elżbieta Karska

SSN Tomasz Przesławski

w sprawie z protestu wyborczego Z. T.,  
przeciwko wyborowi Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej  
na posiedzeniu niejawnym w Izbie Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw Publicznych  
w dniu 27 czerwca 2025 r.,

**pozostawia protest wyborczy bez dalszego biegu.**

Elżbieta Karska    Tomasz Demendecki    Tomasz Przesławski

## UZASADNIENIE

Z. T. pismem z dnia 16 czerwca 2025 r. (data stempla pocztowego) wniosła do Sądu Najwyższego protest wyborczy w związku z „niepewnością na kogo oddany został jej głos, gdyż napotkała na trudności w komisji S. pow. T. woj. [...]”.

Sąd Najwyższy zważył co następuje:

Zgodnie z art. 129 ust. 2 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej wyborcy przysługuje prawo zgłoszenia do Sądu Najwyższego protestu przeciwko ważności wyboru Prezydenta Rzeczypospolitej na zasadach określonych w ustawie.

Stosownie do art. 321 § 3 ustawy z dnia 5 stycznia 2011 r. Kodeks wyborczy (tekst jedn. Dz.U. z 2025 r., poz. 365; dalej: „k.wyb.”), wnoszący protest powinien sformułować w nim zarzuty oraz przedstawić lub wskazać dowody, na których

opiera swoje zarzuty. Przedmiotem zarzutów protestu może być 1) popełnienie przestępstwa przeciwko wyborom, określonego w rozdziale XXXI Kodeksu karnego, mającego wpływ na przebieg głosowania, 2) naruszenie przepisów k.wyb. dotyczących głosowania, ustalenia wyników głosowania lub wyników wyborów, mające wpływ na wynik wyborów (art. 82 § 1 k.wyb.).

Natomiast, zgodnie z art. 322 § 1 k.wyb., Sąd Najwyższy pozostawia bez dalszego biegu protest wniesiony przez osobę do tego nieuprawnioną lub niespełniającą warunków określonych w art. 321 k.wyb. Przepis ten odsyła do treści całego art. 321 k.wyb., a zatem do wszystkich jego jednostek redakcyjnych, czyli również do § 3 określającego podstawowe warunki, którym protest wyborczy powinien odpowiadać (por. postanowienie Sądu Najwyższego z 16 czerwca 2015 r., III SW 59/15).

Sąd Najwyższy podkreśla, że podstawowym celem protestu przeciwko ważności wyborów jest ochrona indywidualnych uprawnień wyborcy, dlatego też jego zarzuty muszą być konkretne, odnoszące się do ściśle określonej sytuacji dotyczącej danego wyborcy, a nie abstrakcyjne.

We wniesionym w terminie proteście wyborczym, wnosząca protest przedstawiła niepewność na kogo oddany został jej głos, gdyż napotkała na trudności w komisji S. pow. T. woj. [...], tj. nie chciano uznać jej potwierdzenia zaświadczenia z Ambasady Francji i dopisania jej do listy wyborców, jednakże po dłuższej rozmowie dopisano ją.

Odnosząc się do przedstawionych przez wnoszącą protest okoliczności stwierdzić należy, iż co prawda wskazała ona na ściśle określoną sytuację jej dotyczącą i mającą miejsce w dniu i miejscu oddawania głosu w wyborach. Jednakże, nie wskazała, do naruszenia których przepisów Kodeksu wyborczego dotyczących głosowania, ustalenia wyników głosowania lub wyników wyborów mającego wpływ na wynik wyborów lub do jakiego przestępstwa przeciwko wyborom, określonego w rozdziale XXXI Kodeksu karnego, mającego wpływ na przebieg głosowania, ustalenie wyników głosowania lub wynik wyborów, jej zdaniem doszło. W szczególności, istotnym czynnikiem determinującym brak skutecznego zarzutu zgodnego z art. 82 § 1 k.wyb., jest fakt, iż wnosząca protest, jak sama wskazała, sytuacja związana z jej zaświadczeniem została wyjaśniona i

finalnie została ona dopisana do listy wyborców, a tym samym otrzymała należną jej kartę do głosowania i oddała swój głos, wobec czego nie doszło do naruszenia przepisów dotyczących głosowania, czy mających wpływ na przebieg głosowania z jej udziałem, a jej prawo do czynnego prawa wyborczego zostało zachowane.

Mając powyższe na uwadze, Sąd Najwyższy na podstawie art. 322 § 1 k.wyb. w zw. z art. 321 § 3 k.wyb. orzekł, jak w sentencji postanowienia.

i

[MWR]

[r.g.]